

Sygn. akt V GC 234/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2019 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie V Wydział Gospodarczy, w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Maciej Rzewuski (del.),
Protokolant:	sekr. sąd. Arkadiusz Koziół

po rozpoznaniu w dniu 18 listopada 2019 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa (...), Niemcy

przeciwko J. Ż.

o zapłatę

I. oddala powództwo,

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 10.817,00 (dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,

III. nakazuje ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Olsztynie kwotę 1.004,09 (jeden tysiąc cztery 09/100) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

/Sędzia Maciej Rzewuski (del.)/

Sygn. akt V GC 234/17

UZASADNIENIE

Powód (...)w Niemczech wniósł o zasądzenie od pozwanej J. Ż. prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...) na swoją rzecz kwoty 62.645 euro wraz z odsetkami w wysokości ustawowej za opóźnienie w transakcjach handlowych: od kwoty 31.322,50 euro za okres od 15 marca 2016 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 31.322,50 euro za okres od 30 marca 2016 r. do dnia zapłaty. Nadto, domagał się zasądzenia od pozwanej na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że pozwana w ramach prowadzonej działalności gospodarczej nabyła od powoda towar, za który ten wystawił fakturę nr (...) na kwotę 31.322,50 euro i fakturę nr (...) na kwotę 31.322,50 euro. Pozwanej został dostarczony towar objęty wskazanymi fakturami, co potwierdzają załączone do pozwu dokumenty dostawy. Nadto, powód wniósł o zobowiązanie pozwanej do przedłożenia dokumentów w postaci: ewidencji VAT, deklaracji VAT-7 oraz informacji VAT-UE za 2016 r., które miały potwierdzić rozliczenie przez pozwaną towarów nabytych od powoda (vide: k.2-3v).

W odpowiedzi na pozew J. Ż. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wskazała, że kwestionuje roszczenie zarówno co do zasady, jak i co do wysokości. Zaprzeczyła, by zawarła z powodem umowę sprzedaży i nabyła od niego jakiegokolwiek towary. Dodatkowo pozwana zakwestionowała autentyczność przedłożonych faktur, zaprzeczając by otrzymała kiedykolwiek towar czy faktury (vide: k. 40-40v).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 11 grudnia 2015 r. P. Ż. (1) – syn pozwanej J. Ż. – złożył powodowi zamówienie na dostarczenie granulatu polietylenu do produkcji tworzyw sztucznych (folii). Złożenie zamówienia nastąpiło telefonicznie oraz za pośrednictwem poczty e-mail. Osobą odpowiedzialną za przyjęcie i realizację zamówienia po stronie powoda była E. B..

Dnia 5 lutego 2015 r. powód wystawił fakturę nr (...) na kwotę 25.920,00 euro, wskazując pozwaną jako odbiorcę oraz list przewozowy nr (...), w którym jako miejsce dostawy towaru wskazał adres pozwanej. W prawym dolnym rogu listu przewozowego, w rubryce odbiorca towaru dokument został opatrzony pieczęcią firmową pozwanej, datą „09.02.2015” i podpisem bliżej nieokreślonej osoby.

W dniu 15 grudnia 2015 r. powód wystawił fakturę nr (...) na kwotę 31.322,50 euro, wskazując pozwaną jako odbiorcę oraz list przewozowy nr (...), w którym jako miejsce dostawy towaru wskazał adres pozwanej. W prawym dolnym rogu listu przewozowego, w rubryce odbiorca towaru dokument został opatrzony pieczęcią firmową pozwanej, datą „17.12.2015” i podpisem o treści (...).

Dnia 30 grudnia 2015 r. powód wystawił fakturę nr (...) na kwotę 31.322,50 euro, wskazując pozwaną jako odbiorcę oraz list przewozowy nr (...), w którym jako miejsce dostawy towaru wskazał adres pozwanej. W prawym dolnym rogu listu przewozowego, w rubryce odbiorca towaru dokument został opatrzony pieczęcią firmową (...) P. Ż. (1), ul. (...), (...)-(...) O.”, datą „04.01.2016” i podpisem bliżej nieokreślonej osoby.

(dowody: faktura nr (...) k. 9, faktura nr (...) k. 11, zamówienie towaru k. 65-66 i k. 70, korespondencja mailowa k. 67-69 i k. 71-72, ewidencja zakupów VAT k. 90-93, informacja VAT-UE k. 94, deklaracje VAT-7 k. 95-106, list przewozowy nr (...) k. 117, raport k. 118, list przewozowy nr (...) k. 120, list przewozowy nr (...) k. 122, zeznania świadka E. B. k. 155-155v, zeznania świadka J. W. k. 155v, ekspertyza z zakresu pisma ręcznego k. 202-212v).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu w całości.

Ustalając powyższy stan faktyczny Sąd oparł się na treści przedłożonych przez strony dokumentów prywatnych, których treść nie budziła wątpliwości Sądu, jak też na podstawie osobowych źródeł dowodowych w postaci zeznań świadków.

W świetle poczynionych ustaleń przedmiotowe powództwo podlegało oddaleniu jako nieudowodnione.

Żądanie pozwu opierało się na tezie o zawarciu przez strony procesu umowy sprzedaży. Zgodnie z treścią art. 535 § 1 k.c. przez umowę taką sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę.

Na okoliczność zawarcia i wykonania umowy sprzedaży powód przedłożył dokumenty w postaci: faktur oraz listów przewozowych CMR, jak również zawnioskował o dopuszczenie dowodów z zeznań świadków i z wydruku korespondencji mailowej między stronami.

Pozwana J. Ż. konsekwentnie przeczyła, aby kiedykolwiek zawierała z powodem umowę, na której ten opierał swoje żądanie. W ocenie Sądu, zaoferowane przez powoda dowody nie były wystarczające do skutecznego podważenia stanowiska pozwanej.

W pierwszej kolejności podnieść należy, że powód nie wykazał, by pozwana zawarła z nim umowę sprzedaży, z której wywodził on swoje roszczenia.

Zdaniem Sądu, za wykazanie faktu zawarcia rzeczony umowy nie mogły zostać uznane przedłożone przez powoda faktury. Faktura jest bowiem dokumentem księgowym, rozliczeniowym i stanowi jeden z tzw. dowodów źródłowych, stwierdzających dokonanie danej operacji gospodarczej. Samo wystawienie faktury nie oznacza bynajmniej, że przedmiot umowy został wykonany przez wystawcę (powoda), a już z pewnością z samej treści faktury nie sposób wywodzić, jaka była treść konkretnej umowy cywilnoprawnej.

Zasadności stanowiska powoda nie potwierdziły też zaoferowane przezeń dowody w postaci korespondencji mailowej i zeznań świadków.

Z wiadomości e-mail z 11 grudnia 2015 r. wynika jedynie, że P. Ż. (1) – syn pozwanej – kontaktował się z przedstawicielem powoda – E. B.. Fakt złożenia zamówienia przez P. Ż. potwierdza treść maila zawierająca stwierdzenie (...) oraz pozostałe załączone wiadomości dotyczące realizacji zamówienia na adres firmy (...) w P..

Okoliczności wynikające z korespondencji mailowej potwierdziła świadek E. B., która zeznała, że to syn J. Ż. złożył zamówienie na dostarczenie towarów. Wskazała też, że P. Ż. (1) przedstawiał się jako pełnomocnik pozwanej. Z kolei świadek J. W. – także pracownik powoda – zeznał, że osobą kontaktową ze strony pozwanej był jej syn P. Ż. (1).

Wskazać należy, że ani zawartość korespondencji mailowej, ani zeznania świadków nie potwierdziły, by to pozwana osobiście zamawiała towar u powoda, ani by miał tego dokonać w jej imieniu P. Ż. (1). Co istotne, okoliczności takich nie potwierdził też pozostały, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy.

Należy zaś podkreślić, że na rozprawie sądowej w dniu 18 listopada 2018 r. pełnomocnik pozwanej oświadczył stanowczo, że pozwana nie udzielała nikomu pełnomocnictwa do działania w jej imieniu (vide: k. 237). Świadomy faktu złożenia tego oświadczenia pełnomocnik powódki nie przejawiał inicjatywy dowodowej w analizowanym zakresie.

Kolejnymi dowodami, które w ocenie Sądu, nie potwierdziły faktu zawarcia ani wykonania przez powoda umowy sprzedaży, były przedłożone przez powoda dokumenty w postaci oryginałów listów przewozowych CMR.

Powód przedłożył trzy listy przewozowe na okoliczność dostarczenia i wydania towarów pozwanej, które zostały sporządzone odpowiednio w dniach: 5 lutego 2015 r. (list przewozowy nr (...)), 15 grudnia 2015 r. (list przewozowy nr (...)) i 30 grudnia 2015 r. (list przewozowy nr (...)). Pozwana kwestionowała, by złożyła podpis na którymkolwiek z przedłożonych przez powoda listów przewozowych. Z kolei pełnomocnik powoda na rozprawie sądowej w dniu 1 kwietnia 2019 r. twierdził konsekwentnie, że listy przewozowe opatrzone datą 15 grudnia i 30 grudnia 2015 r. zostały podpisane własnoręcznie przez pozwaną.

W świetle powyższych, sprzecznych stanowisk stron procesu, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu badań pisma ręcznego celem ustalenia, czy którykolwiek ze znajdujących się na przedłożonych przez powoda listów przewozowych należy do pozwanej.

Po przeprowadzeniu badań porównawczych pisma biegła ustaliła, że żaden z podpisów na listach przewozowych nie należy do pozwanej. Oba dokumenty, tj. list przewozowy nr (...) opatrzony pieczęcią firmową pozwanej i znakiem graficznym (...) oraz list przewozowy nr (...) opatrzony pieczęcią firmową (...) i bliżej nieustalonym znakiem graficznym, zostały podpisane przez dwie różne osoby. Z kolei list przewozowy nr (...) z uwagi na jakość nie daje możliwości pomiarowych i wnioskowania, a tym samym nie ma możliwości ustalenia, przez kogo został podpisany.

Przedmiotowa opinia biegłej była jasna, spójna i logiczna oraz udzieliła odpowiedzi na zasadniczą kwestię wymagającą wiadomości specjalnych. Sąd podzielił wnioski tej opinii i przyjął je za własne. Zaznaczenia wymaga, że żadna ze stron nie kwestionowała sporządzonej opinii w jakimkolwiek zakresie.

Odnosząc się natomiast do przedłożonych przez pozwaną, na wniosek powoda, dokumentów w postaci ewidencji zakupów VAT, deklaracji VAT-7 oraz informacji VAT-UE wskazać należy, że z treści tych dokumentów także nie sposób wywieść, aby strony łączyła umowa sprzedaży.

W ewidencji zakupów VAT za okres styczeń-grudzień 2016 r. powód nie figuruje jako kontrahent pozwanej. W deklaracjach VAT-7 za okres styczeń-grudzień 2016 r., w rubryce „9. Wewnątrzspółnotowe nabycie towarów” jedynie w deklaracji za styczeń 2016 r. figuruje nabycie towaru za kwotę 136.938 zł. Zważyć jednak należy, że podana kwota nie koresponduje z należnością dochodzoną pozwem z tytułu nabycia towarów w grudniu 2015 r. w wysokości 62.645 euro, która w przeliczeniu na złote polskie na dzień wniesienia pozwu wynosiła 267.946,00 złotych (vide k. 18). Co więcej, z przedłożonej przez pozwaną informacji VAT-UE za styczeń 2016 r. wynika, że wskazana wyżej kwota, ujęta w deklaracji VAT-7, dotyczyła transakcji, której stroną był podmiot inny niż powód, a nabycie towaru miało miejsce 26 stycznia 2016 r. i nastąpiło za kwotę 136.938,23 zł. Z dokumentu tego wynika zatem transakcja nie mająca żadnego związku z niniejszą sprawą.

Z treści przedłożonej przez pozwaną dokumentacji księgowej nie sposób było zatem wywieść, aby zarejestrowała ona dla celów księgowych nabycie w grudniu 2016 r. towarów, za które powód dochodził zapłaty w niniejszej sprawie.

Konkludując, skoro na podstawie przedstawionych przez powoda dowodów nie wykazał on faktu zawarcia z pozwaną umowy sprzedaży, jak również dostarczenia i wydania jej towarów, przyjmując należało, że tym samym uchybił on jednej z podstawowych zasad postępowania cywilnego, określonej w dyspozycji art. 6 k.c., a mianowicie obowiązku udowodnienia faktów i twierdzeń przez stronę wywodzącą z tych faktów skutki prawne.

Niewątpliwie to rzeczą powoda było dążenie do zgromadzenia i przedstawienia Sądowi należytego rodzaju dowodów na poparcie żądania zawartego w pozwie. W rezultacie wszelkie zaniechania podjęcia takich działań przez stronę powodową, jej ewentualne zaniedbania i przeoczenia, musiały pociągnąć za sobą niekorzystne dlań skutki procesowe.

Należy podkreślić, że rola Sądu ograniczona jest wyłącznie do oceny, czy zgłoszone przez stronę fakty mają w świetle przepisów prawa materialnego istotne znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Brak było jakichkolwiek podstaw do wskazywania stronie powodowej kierunku jej działania i podejmowania inicjatywy dowodowej, zmierzającej do wykazania zasadności zgłoszonego powództwa, skoro od początku była reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika. To bowiem interes strony nakazuje jej podjąć wszelkie czynności procesowe w celu udowodnienia faktów, z których wywodzi korzystne dla siebie skutki prawne. To strony decydują jaki materiał dowodowy chcą przedstawić sądowi na potwierdzenie prawdziwości ferowanych twierdzeń. Strony zatem, a nie Sąd, poszukują prawdy materialnej, natomiast Sąd ma zadbać o to, aby reguły postępowania obowiązujące przy jej dochodzeniu zostały zachowane. Sąd nie ma obowiązku zastąpienia własnym działaniem bezczynności strony. Niedochowanie powyższych obowiązków skutkowało przegraniem procesu przez stronę powodową, którą obciążał ciężar wykazania okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Mając powyższe na uwadze, powództwo jako nie udowodnione, zostało w całości oddalone.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c. Z uwagi na fakt, że powód przegrał sprawę w całości, obowiązany jest zwrócić pozwanej na jej żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). W niniejszej sprawie pozwana poniosła koszty obejmujące wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w kwocie 10.800 zł i opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, czyli łącznie 10.817 zł.

Z uwagi na fakt, że w toku postępowania powstały wydatki związane z koniecznością dopuszczenia dowodu z opinii biegłego, a należność z tego tytułu została tymczasowo wypłacona ze środków Skarbu Państwa, w punkcie III wyroku, na podstawie art. 113 u.k.s.c. w zw. z art. 98 k.p.c. Sąd orzekł o ściągnięciu od powoda jako strony przegranej sprawę kwoty 1.004,09 zł tytułem tych kosztów.

/Sędzia Maciej Rzewuski (del.)/